

9 II

Kochany Leszku!

Aby uchronić Cię przed ruiną finansową, gdyby przyszła Ci fantazja (zresztą miła!), żeby do mnie jeszcze raz zadzwonić, posyłam Ci ten wiersz. W wierszu jest mowa m.in. o „Przyjacielu Lechoni”. - i proszę Cię, odeślij mi go, bo to j e d y n a k o p i a a u t o r a. Ale, panie Lechoń, mnie już nie do wierszy, ja, proszę Pana, już z drugiej strony - itd. N a p r a w d ę.

Ściskam Cię serdecznie i mocno, grupo moja. Trudno ustalić, co miał na myśli Wierzyński; raczej nie jest to odwołanie do grupy poetyckiej Skamander.

Kazimierz